Rok V | Nr 2

Poznań, 15 stycznia 1947



ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: POZNAŃ, UL. LIMANOWSKIEGO 11

KONTO P. K. O. nr V-845

PRENUMERATA:
rocznie . . . zł 240
kwartalnie . . „ 60
pojedynczy numer „ 20

OGŁOSZENIA:
drobne: 1 słowo . zł 10
napis: 1 słowo . „ 20
reklamy 1 cm² . . „ 20

Wychodzi 2 razy w miesiącu

Nadzwyczajne Walne Zebranie

Okręgowego Związku Emerytów Państwowych Filia Poznań

odbędzie się w Akademii Handlowej w Poznaniu
Wały Zygmunta Starego nr 2/5

dnia 26. stycznia 1947 o godz. 11

celem założenia Spółdzielni Emerytów Państwowych z równoczesnym Walnym zebraniem członków Spółdzielni.

Porządek dzienny:

1. zagajenie,
2. przemówienie reprezentanta Związku Rewizyjnego,
3. odczytanie statutu Spółdzielni,
4. zapisywanie się do Spółdzielni,
5. a) Wybór członków Rady Nadzorczej,
   b) Oznaczenie wysokości wpisowego i udziałów,
   c) Oznaczenie granic najwyższego kredytu, jaki może być udzielony jednemu członkowi,
   d) Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań, jakie Spółdzielnia może zaciągnąć,
   e) Podpisanie statutu oraz zamknięcie Zebrania.

Uzasadnienie

Związki Emerytów w całej Polsce zakładają Spółdzielnie oszczędnościowo-kredytowe w celu dopomagania sposobem spółdzielczym członkom do niezależności gospodarczej i stworzenia dla nich sposobów zarobkowania.

Założenie Spółdzielni wymaga dopełnienia ustawowych formalności w celu umożliwienia zapisania jej do rejestru sądowego. Do wniosku o zarejestrowanie muszą być załączone zezwolenie Związku Rewizyjnego Spółdzielni i odpis protokółu zebrania członków zakładających.

Szczegóły o zadaniach spółdzielni emeryckich oraz o funduszach potrzebnych na ich założenie podane zostaną na zebraniu.

PROTOKÓŁ

posiedzenia członków Stałej Delegacji Polskich Zrzeszeń Emerytalnych odbytego w Poznaniu w dniach 9 i 10 stycznia 1947 r.

Obecni pp. Grzegorzewski z Łodzi, Musiał z Rzeszowa i Gizella z Poznania, ponadto pp. Antoni Bielewicz i Jan Boczar z Krakowa. — p. Koładzyn przysłał telegraficzne usprawiedliwienie.

Przewodniczący Gizella odczytuje pismo Związku Emerytów Państwowych, Samorządowych i Wojskowych „Samopomoc" w Krakowie, z treści którego wynika, że Związek ten zamiast wybranego na Zjeździe w dniu 20 października 1946 członka Stałej Delegacji Pruszkowskiego, desygnuje na członka Stałej Delegacji mgra Bielewicza prezesa krakowskiej „Samopomocy", albowiem p. Pruszkowski nie jest emerytem państwowym tylko rencistą „ZUSU" i brał udział w Zjeździe Delegatów Zrzeszeń Emerytalnych w Poznaniu jako obserwator tegoż Zusu.

Przewodniczący oświadcza, że p. Pruszkowski już trzykrotnie nie reagował na wysyłane pod jego adresem zaproszenia do brania udziału w delegacjach i na posiedzeniach Stałej Delegacji, ani swojej bierności nie usprawiedliwił, prosi o decyzję, czy Stała Delegacja kooptuje do

swego grona p. Bielewicza, — przy czym zaznacza, że okręg krakowski jako najliczniejsze skupienie emerytów w Polsce powinien mieć swego przedstawiciela w Stałej Delegacji, i ta myśl spowodowała wybór p. Pruszkowskiego jako delegata Krakowa. P. Grzegorzewski ma wątpliwości, czy wobec wyboru p. Pruszkowskiego na Zjeździe, Stała Delegacja jest kompetentną do zmiany osoby delegata.

P. Musiał oświadcza, że podczas pobytu w Krakowie dowiedział się, że p. Pruszkowski nie był delegatem Związków Emerytów Państwowych. Jadąc na Zjazd do Poznania z swoim sekretarzem jako prezdstawiciel rencistów „ZUSU" był przekonany, że w Poznaniu odbywa się Zjazd tegoż samego typu i nikt nie upoważniał go do zastępowania merytów państwowych

Powyższe oświadczenie potwierdza p. mgr Boczar twierdząc, że wysłany został na dzisiejsze posiedzenie Stałej Delegacji z ramienia Związku Emerytów Państwowych i Instytucji Prawa Publicznego w Krakowie wyjaśniając, że w Krakowie istnieją dotychczas dwa związki emerytów państwowych, a to powyższy, przez niego reprezentowany, którego prezesem jest inż. Czaplicki i Związek „Samopomoc" reprezentowany przez p. Bielewicza.—Ponieważ członkowie „Samopomocy" i to w 80% są również członkami jego Zrzeszenia, przeto na ostatnim wspólnym posiedzeniu obu Zarządów postanowiono zlać się w jedno Zrzeszenie i dlatego prosi o pozwolenie przysłuchiwania się obradom Stałej Delegacji. Jest również emerytem państwowym i chciałby złożyć odpowiednią relację swemu Zarządowi.

Wobec powyższych oświadczeń p. Grzegorzewski stawia wniosek o kooptowanie jako członka Stałej Delegacji p. mgra Bielewicza, natomiast wobec trzykrotnego niejawienia się pp. Pruszkowskiego i Koladzyna zrezygnować z dalszego ich zapraszania zwłaszcza, że Stała Delegacja ma do rozstrzygnięcia bardzo ważne, nie cierpiące zwłoki zagadnienia i nie powinna być zależną od osób, które nie mogą brać udziału w obradach.

Wniosek p. Grzegorzewskiego uchwalony został jednogłośnie.

Przewodniczący przedstawia, że celem dzisiejszego posiedzenia jest konieczność zadecydowania o formie i przeznaczeniu Spółdzielni, mających powstać w myśl życzenia Pana Premiera Morawskiego dla stworzenia możności zarobkowania dla większej ilości emerytów. — Przedstawia zebranym treść wzorowego statutu, opracowanego przez Związek Rewizyjny, spółdzielni, przeznaczonej do udzielania kredytów na zapoczątkowanie przedsiębiorstw zarobkowych emerytów.

Proponuje stworzenie jednej Spółdzielni „Emera" z filiami w miastach wojewódzkich, która udzielałaby kredytów filiom na popieranie zakładanych przez organizację emerytów oraz przez ruchliwsze jednostki przedsiębiorstw zarobkowych dających emerytom możności zarobkowania.

Zrzeszenia, które zdecydują się na założenie u siebie spółdzielni winny zwołać ogólne zebrania swoich członków zachęcić ich do założenia spółdzielni i deklarowania udziałów.

Po przedłożeniu zarejestrowanego w sądzie statutu spółdzielni i poświadczonego wykazu zdeklarowanych udziałów członków, otrzymają spółdzielnie odpowiedni kredyt na rozpoczęcie swojej działalności.

Propozycji przewodniczącego sprzeciwił się p. Musiał. Twierdził on, że emeryci żadnych udziałów deklarować nie będą o ile nie będą mieli możności gospodarzenia przyznanym kredytem i udziałami swoich członków. Proponuje przekazanie Związkom Emerytów w Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Rzeszowie i w Warszawie odpowiedniej części subwencji, niech te Zrzeszenia same gospodarzą przyznanymi sumami.

Panowie Grzegorzewski i Bielewicz koncepcję tę poparli.

Kilka godzin zabrało odczytywanie statutu, w którym stosownie do potrzeb naszych Związków niektóre postanowienia odpowiednio uzupełniono.

Następnego dnia kontynuowano posiedzenie.

Pan Grzegorzewski nawiązując do swojego wczorajszego stanowiska oświadczył, że każdy ośrodek emerytów ma odmienne warunki rozwojowe na miejscu i nie można im narzucać żadnych przedsiębiorstw z góry. N. p. Łódź zamierza obecnie w porze zimowej urządzić lodownię, rąbać i zwozić lód, który w lecie przynosi kolosalne zyski. W ten sposób zamierza stworzyć źródła zarobkowania dla tamtejszych emerytów.

Pan Musiał prostuje swój wczorajszy sprzeciw w tym kierunku, że sprzeciwia się tylko założeniu spółdzielni centralnej z filiami, godzi się natomiast z tym, by poszczególne Związki Okręgowe istniejące w miastach wojewódzkich założyły u siebie odpowiednie Spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe i nie były zależne od żadnych centrali.

Panowie Grzegorzewski i Bielewicz wniosek powyższy popierają, wobec czego został uchwalony z tym, że Związki Emerytów w Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Rzeszowie i Warszawie po przedłożeniu do Poznania zarejestrowanych statutów Spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych według wzorowego statutu Związku Rewizyjnego i poświadczonego wykazu wysokości złożonych deklaracji udziałowych członków otrzymają z rozporządzalnej sumy pięciu milionów złotych po i milionie złotych jako kapitał zakładowy, a po nadejściu trzeciej transzy subwencji płatnej w styczniu po dalszym milionie złotych.

Kapitałami tymi będą finansowały własne przedsiębiorstwa oraz udzielały kredytu spółdzielniom emeryckim, które powstaną na ich terenach, wzgl. poszczególnym członkom spółdzielni, którzy przedłożą projekty, plany i kosztorysy mającego powstać warsztatu zarobkowania oraz przedstawią odpowiedzialnych ręczycieli w myśl postanowień statutu.

Stała Delegacja uchwaliła ponadto poczynić starania o zrealizowanie dalszych postulatów zawartych w rezolucji z dnia 20. X. 1946 a mianowicie:

1. odnośnie zwolnienia dzieci emerytów i sierót od opłat szkolnych we wszystkich uczelniach publicznych,
2. leczenia wojskowych i ich rodzin przez Ubezpieczalnię Społeczną,
3. ponoszenia przez Skarb Państwa opłat pocztowych za doręczanie emerytur,
4. przywrócenie emerytom wojskowym prawa noszenia mundurów, ponadto:
5. zniesienia podziału emerytów na złotowych i punktowych i wprowadzenia jednolitej kategorii emerytów złotowych według stopni służbowych i szczebli uposażeń,
6 stosowania art. 6 ustawy emerytalnej wstecz od 1 stycznia 1946,
7. opracowania nowej ustawy emerytalnej na zasadach demokratycznych, przy udziale przedstawicieli Stałej Delegacji,
8. powołania przedstawicielstwa emerytów państwowych do Rady Nadzorczej Państwowego Zakładu Emerytalnego.

Na tym Zjazd został zakończony, protokół na miejscu podpisany:

(—) Bielewicz, Gizella, Grzegorzewski, Musiał.

STATUT

Spółdzielni pod firmą: Spółdzielnia Oszczędnościowo-Pożyczkowa Emerytów Państwowych „Emera" w Poznaniu z odpowiedzialnością udziałami.

I. Firma, siedziba, cel, przedmiot oraz czas trwania.

§ 1.

Firma Spółdzielni brzmi: *Spółdzielnia Oszczędnościowo-Pożyczkowa Emerytów Państwowych „Emera" w Poznaniu* z odpowiedzialnością udziałami

§ 2.

w skrócie: *Spółdzielnia „Emera" w Poznaniu.*
Spółdzielnia ma siedzibę w Poznaniu, działalnością swoją obejmuje województwa poznańskie i pomorskie.

§ 3.

Celem Spółdzielni jest podniesienie dobrobytu członków przez dostarczenie im dogodnego kredytu i krzewienie oszczędności.

§ 4.

Przedmiotem Spółdzielni jest:

1. Udzielanie kredytów w formie dyskonta weksli, pochodzących z obrotów handlowych, pożyczek wekslowych lub skryptowych oraz w rachunku bieżącym, zabezpieczo-

nych bądź hipotecznie, bądź przez poręczenia co najmniej dwóch majątkowo odpowiedzialnych osób, bądź zastawem papierów wartościowych, wymienionych w punkcie 5, niniejszego paragrafu.

2. Redyskonto weksli i zaciąganie pożyczek.

3. Przyjmowanie wkładów pieniężnych z prawem wydawania dowodów wkładowych imiennych, jednak bez prawa wydawania takich dowodów płatnych okazicielowi.

4. Wydawanie przekazów, czeków i akredytów, oraz dokonywanie wypłat i wpłat w granicach Państwa, z tym, że wykonywanie tych czynności dla niečłonków uzależnione jest od przynależności Spółdzielni do Związku Rewizyjnego.

5. Kupno i sprzedaż na rachunek własny oraz na rachunek osób trzecich papierów procentowych, państwowych i samorządowych, listów zastawnych, akcji central gospodarczych i przedsiębiorstw organizowanych przez spółdzielnie i związki lub centrale gospodarcze oraz akcji banku emisyjnego.

6. Odbiór wpłat na rachunek osób trzecich, inkaso weksli i dokumentów z tym, że wykonywanie tych czynności dla niečłonków uzależnione jest od przynależności Spółdzielni do Związku Rewizyjnego.

7. Przyjmowanie subskrypcji na pożyczki państwowe i komunalne oraz na akcje przedsiębiorstw, o których mowa w punkcie 5 niniejszego paragrafu.

8. Zastępstwo czynności na rzecz banku emisyjnego, banków państwowych i central finansowych.

9. Przyjmowanie do depozytu papierów wartościowych i innych walorów oraz wynajmowanie kasetek zabezpieczonych.

Czynności, wymagających koncesji, Spółdzielnia przed uzyskaniem zezwolenia podejmować nie może.

§ 5.

Kredytu udziela się tylko członkom.

Członek, zadłużony w Spółdzielni, nie może korzystać z kredytu w innych instytucjach kredytowych bez wiedzy Spółdzielni.

Kredyty, udzielone jednemu członkowi, nie mogą bez zgody Walnego Zgromadzenia przewyższać sumy 10 razy większych od uiszczonych już przez danego członka wpłat na poczet zadeklarowanych udziałów.

§ 6.

Czas trwania Spółdzielni jest nieograniczony.

II. Członkowie.

§ 7.

Członkiem Spółdzielni może być każdy emeryt i emerytka państwowy, samorządowy i wojskowy, mający swą siedzibę w okręgu działalności Spółdzielni, posiadający prawa obywatelskie oraz osoba prawna.

Na członka Spółdzielni wolno przyjmować osoby, posiadające odpowiednie kwalifikacje moralne i materialne. W każdym razie nie wolno przyjmować osób, do których zachodzą okoliczności przewidziane w paragrafie 20, ust. 2. L. 1 niniejszego statutu.

§ 8.

Spółdzielnia musi liczyć najmniej 10 członków.

§ 9.

O przyjęciu na członka decyduje Zarząd.

§ 10.

Członkowie odpowiadają za zobowiązania Spółdzielni zadeklarowanymi udziałami.

Oprócz tego ponoszą za zobowiązania Spółdzielni odpowiedzialność dodatkową udziałem dwukrotnym.

§ 11.

Udział wynosi 500 zł i jest płatny w kwocie 200 zł przy wstąpieniu, reszta 300 zł w 6 ratach miesięcznych, jednakże z zachowaniem wymogów paragrafu 5. niniejszego statutu.

Każdy członek zobowiązany jest zadeklarować przynajmniej jeden udział.

§ 12.

Członek przystępujący wpłaca do funduszu zasobowego wpisowe, ktróego wysokość ustala Walne Zgromadzenie.

§ 13.

Przystępujący do Spółdzielni składa deklarację, stosownie do wymagań art. 17 ust. 1. Ustawy o Spółdzielniach. Dalsze udziały deklaruje członek zgodnie z przepisami ustępu 2 tego artykułu.

§ 14.

Członek może wystąpić ze Spółdzielni za 6-miesięcznym pisemnym wypowiedzeniem. Za datę wystąpienia uważa się ostatni dzień tego roku obrachunkowego, w którym upływa termin wypowiedzenia.

§ 15.

Członka zmarłego uważa się za występującego z końcem roku obrachunkowego, w którym śmierć nastąpiła.

§ 16.

Członek może być wykluczony ze Spółdzielni uchwałą Rady Nadzorczej, powziętą na wniosek Zarządu:

1. w razie niezgodnych z prawdą oświadczeń przy przystąpieniu do Spółdzielni lub przy staraniu się o pożyczkę.

2. w razie należenia do innej spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowej bez zgody Zarządu i Rady Nadzorczej.

3. w razie niewypełnienia zobowiązań przyjętych wobec Spółdzielni lub niewypełnienia obowiązków, przepisanych statutem lub uchwałami władz Spółdzielni.

4. w razie szkodzenia Spółdzielni w jakikolwiek bądź sposób czynem lub słowem.

5. w razie zasądzenia przez sąd karny za wszelkiego rodzaju przestępstwa pospolite na więzienie lub cięższą karę oraz w razie popełnienia jakiegokolwiek bądź nieuczciwego lub honorowi uwłaczającego czynu bez względu na to, czy czynem tym zajmowały się władze sądowe.

6 w razie utraty prawa do samodzielnego zarządzenia majątkiem, w razie ogłoszenia upadłości, nadzoru lub zarządu i dozoru przymusowego nad jego majątkiem i w razie przymusowej sprzedaży całego majątku nieruchomego lub też złożenia przysięgi wyjawienia.

O wykluczeniu winien Zarząd niezwłocznie zawiadomić członka listem poleconym lub pismem, doręczonym za potwierdzeniem odbioru.

Wykluczenie ma skutek z końcem roku obrachunkowego. w którym nastąpiło. Od chwili wysłania zawiadomienia o wykluczeniu, członek nie ma prawa brać udziału w Walnych Zgromadzeniach, ani wchodzić w skład Zarządu lub Rady Nadzorczej. Decyzja o wykluczeniu jest ostateczna.

§ 17.

Członkowie mają prawo:

1. brania udziału w obradach Walnego Zgromadzenia oraz czynnego i bierngeo udziału w wyborach do władz Spółdzielni,

2. korzystania ze wszystkich urządzeń Spółdzielni,

3. uczestniczenia w zyskach Spółdzielni.

§ 18.

Członkowie są zobowiązani:

1. do przestrzegania przepisów niniejszego statutu, wydanych na jego podstawie regulaminów oraz uchwał władz Spółdzielni.

2. do popierania Spółdzielni przez załatwianie w miarę możności za jej pośrednictwem interesów, wchodzących w zakres statutowej działalności Spółdzielni.

3. do pokrywania strat Spółdzielni.

III. Władze Spółdzielni.

§ 19.

Władzami Spółdzielni są:

1. Zarząd,
2. Rada Nadzorcza,
3. Walne Zgromadzenie.

§ 20.

Członkowie Zarządu i Rady Nadzorczej muszą mieć zdolność do działań prawnych i być członkami Spółdzielni.

Do Zarządu lub Rady Nadzorczej nie może być wybrany członek Spółdzielni, który:

1. był zasądzony przez sąd karny za wszelkiego rodzaju przestępstwa pospolite na więzienie lub cięższą karę.

2. popełnił jakikolwiek nieuczciwy lub honorowi uwłaczający czyn bez względu na to — czy czynem tym zajmowały się władze sądowe.

3. nie posiada prawa do samodzielnego zarządzania majątkiem, znajduje się w stanie upadłości majątkowej, podlega nadzorowi, zarządowi lub dozorowi przymusowemu, przymusowej sprzedaży wszystkich jego nieruchomości.

4. wprawdzie nie podlega w wymienionym powyżej w pkt. 3. ograniczeniom w prawach majątkowych, lecz podlegał im w okresie 3-ch lat poprzedzających wybór lub złożył przysięgę wyjawienia,

5. jako dłużnik nie wypełnia terminowo swoich zobowiązań wobec Spółdzielni.

W razie zajścia jednej z wyżej przytoczonych okoliczności po wyborze traci członek Zarządu i Rady Nadzorczej swój mandat z chwilą zawiadomienia go przez Przewodniczącego Rady Nadzorczej lub przez Związek Rewizyjny, do którego Spółdzielnia należy, listem poleconym lub pismem doręczonym za potwierdzeniem odbioru.

§ 21.

Nie można być równocześnie członkiem Zarządu i Rady Nadzorczej.

Członkowie Zarządu i Rady Nadzorczej nie mogą pozostawać między sobą w związku małżeńskim, nie mogą być również ze sobą spokrewnieni ani spowinowaceni bądź w linii prostej, bądź też do drugiego stopnia linii bocznej.

§ 22.

Członkowie Zarządu lub Rady Nadzorczej nie mogą bez zgody Rady Nadzorczej udzielać poręczeń, żyra lub gwarancji za zobowiązania innych członków wobec Spółdzielni.

1. Zarząd.

§ 23.

Zarząd składa się z trzech członków wybieranych przez Radę Nadzorczą spośród kandydatów przedłożonych przez Radę Związkowi Rewizyjnemu, do którego Spółdzielnia należy i przez niego zaopiniowanych.

§ 24.

Zarząd przedstawia Spółdzielnię i prowadzi jej sprawy w Sądzie i poza Sądem.

Zarząd obowiązany jest w czynnościach swych stosować się do przepisów Ustawy o Spółdzielniach. Prawa Bankowego i statutu, jako też regulaminu, uchwalonego przez Radę Nadzorczą, a zaakceptowanego przez Związek Rewizyjny, do którego Spółdzielnia należy oraz do uchwał Walnego Zgromadzenia.

Zarządowi nie wolno bez zezwolenia Rady Nadzorczej:

1. Nabywać, zbywać i obciążać nieruchomości, jak również zawierać umów tyczących się przebudowy nieruchomości.

2. udzielać, mimo posiadania koncesji, gwarancji w jakiejkolwiek bądź formie, z wyjątkiem żyra na wekslach redyskontowanych w innych instytucjach finansowych, szczególnie w centralach finansowych i w bankach państwowych.

3. wystawiać weksli własnych Spółdzielni (sola) i akceptować weksli trasowanych.

4. nabywać udziałów w innych przedsiębiorstwach i przystępować do innych Spółdzielni.

Zezwolenie Rady Nadzorczej wystawia w imieniu Rady Nadzorczej na piśmie Przewodniczący Rady lub jego Zastępca podpisując je w sposób wskazany w paragrafie 30.

W takim pisemnym zezwoleniu musi być podana data uchwały Rady Nadzorczej z oświadczeniem, że uchwała ta została powzięta na zebraniu zdolnym do uchwał w myśl przepisów § 32. niniejszego statutu

O podziale pracy między członkami Zarządu stanowi uchwalony przez Radę Nadzorczą regulamin.

§ 25.

Do oświadczenia woli w imieniu Spółdzielni konieczne jest współdziałanie co najmniej 2-ch członków Zarządu.

Za Spółdzielnię podpisują członkowie Zarządu w ten sposób, że pod firmą składają swoje podpisy.

§ 26.

O wynagrodzeniu członków Zarządu decyduje Rada Nadzorcza, która przez swego Przewodniczącego zawiera z nimi umowy.

Umowa staje się ważną z chwilą zatwierdzenia jej przez Związek Rewizyjny, do którego Spółdzielnia należy.

§ 27.

Rada Nadzorcza może zawiesić w czynnościach lub odwołać jednego lub wszystkich członków Zarządu po uprzednim porozumieniu się ze Związkiem Rewizyjnym, do którego Spółdzielnia należy, a powinna to uczynić na żądanie tegoż Związku.

§ 28.

Pełnomocnicy ustanowieni przez Zarząd do prowadzenia całego przedsiębiorstwa lub oddziału nie mogą: nabywać, zbywać i obciążać nieruchomości, zaciągać pożyczek, podpisywać weksli oraz prowadzić procesów.

Spółdzielnia nie może udzielać prokury.

2. Rada Nadzorcza.

§ 29.

Rada Nadzorcza składa się z 6 członków wybranych na 3 lata przez Walne Zgromadzenie. Co rok ustępuje 3-cia część Rady, a na miejsce ustępujących zostają wybrani nowi członkowie. W pierwszych dwóch latach rozstrzyga o ustąpieniu losowanie, w następnych upływ okresu, na który poszczególni członkowie zostali wybrani.

Członek Rady Nadzorczej nie może być równocześnie pracownikiem Spółdzielni.

Ustępujący członkowie mogą być wybrani ponownie.

§ 30.

Rada Nadzorcza wybiera co rok lub w razie potrzeby ze swego grona Przewodniczącego, Zastępcę Przewodniczącego i Sekretarza. Przewodniczący lub w razie jego nieobecności Zastępca Przewodniczącego przedstawia Radę Nadzorczą na zewnątrz i podpisuje ją w ten sposób, że dołącza do firmy Spółdzielni dodatek „Rada Nadzorcza", a pod tym dodatkiem umieszcza swoje nazwisko, dodając słowo „Przewodniczący" lub „Zastępca Przewodniczącego".

§ 31.

Rada Nadzorcza winna czuwać z całą starannością nad prowadzeniem interesów przez Zarząd, w szczególności badać zamknięcie rachunków, a wyniki badań przedstawiać Walnemu Zgromadzeniu. W tym celu może każdej chwili w pełnym składzie lub przez delegowanych członków przeglądać księgi i dowody oraz bezpośrednio sprawdzać stan wszelkich części majątku, może w razie potrzeby przybrać rzeczoznawców.

§ 32.

Sposób pracy Rady Nadzorczej ustala regulamin, uchwalony przez Walne Zgromadzenie, a zaakceptowany przez Związek Rewizyjny, do którego Spółdzielnia należy.

Do powzięcia prawomocnych uchwał wystarcza obecność większości ogólnej liczby członków Rady Nadzorczej, o ile wśród nich znajduje się Przewodniczący lub Zastępca Przewodniczącego.

O terminie i porządku obrad posiedzenia Rady Nadzorczej winni być zawiadomieni wszyscy jej członkowie.

Uchwały zapadają zwykłą większością głosów, w razie równości głosów wniosek upada; tylko przy wyborach rozstrzyga w tym wypadku los.

Protokóły z posiedzeń Rady Nadzorczej podpisują wszyscy obecni na posiedzeniu członkowie Rady Nadzorczej. W protokóle winny być podane odrębne zdania członków obecnych. Później nadesłane sprzeciwy członków, którzy w posiedzeniu nie mogli brać udziału, dołącza się do protokółu.

§ 33.

Członkowie Zarządu mają prawo i obowiązek uczestniczenia w posiedzeniach Rady Nadzorczej.

Rada Nadzorcza może w wypadkach, w których obecność członków Zarządu na posiedzeniu uważa za niepożądaną, odbyć posiedzenie w ich nieobecności.

Członek Zarządu lub Rady Nadzorczej, kótrego sprawa jest na porządku obrad posiedzenia, może brać w obradach tylko za zgodą głosowania w sprawie, która dotyczy jego osoby.

§ 34.

O wynagrodzeniu członków Rady Nadzorczej decyduje Walne Zgromadzenie. Członkowie Rady Nadzorczej nie mogą pobierać wynagrodzenia, ustanowionego w stosunku do zysków Spółdzielni (tantjemy).

3. Walne Zgromadzenie.

§ 35.

Prawa przysługujące ogółowi członków w sprawach Spółdzielni, wykonują w drodze uchwał obecni na Walnym Zgromadzeniu członkowie.

Członek może brać udział w Walnym Zgromadzeniu tylko osobiście. Osoby, które nie mogą samodzielnie przystępować do Spółdzielni, biorą udział przez ustawowych zastępców, osoby prawne przez ustanowionych w tym celu pełnomocników. Pełnomocnik nie może zastępować więcej niż jednego członka.

Członkowie Spółdzielni nie uczestniczą w głosowaniu, skoro ma zapaść uchwała co do uwolnienia ich od zobowiązań lub odpowiedzialności za wyrządzoną Spółdzielni szkodę, co do wyznaczenia im wynagrodzenia lub odwołania ich z urzędów, zajmowanych we władzach Spółdzielni.

W Walnym Zgromadzeniu ma prawo uczestniczyć z głosem doradczym przedstawiciel Związku Rewizyjnego, do którego Spółdzielnia należy. Zarząd winien zawiadomić Związek o zwołaniu Walnego Zgromadzenia co najmniej na 3 tygodnie przed jego terminem.

O dopuszczeniu na Walne Zgromadzenie innych osób nie będących członkami Spółdzielni, decyduje Walne Zgromadzenie.

§ 36.

Walne Zgromadzenie zwyczajne zwołuje Zarząd w porozumieniu z Radą Nadzorczą raz do roku, najpóźniej w 6 miesięcy po upływie roku obrachunkowego. W razie zwłoki zwołuje Walne Zgromadzenie Rada Nadzorcza.

W razie potrzeby Zarząd zwołuje Walne Zgromadzenie nadzwyczajne. Winien to uczynić na żądanie:

1. Rady Nadzorczej
2. Związku Rewizyjnego, do którego Spółdzielnia należy,
3. jednej dziesiątej części członków, którzy żądanie swe wyrazili we wniosku przez nich podpisanym i podającym cel Zgromadzenia oraz uzasadnienie żądania.

Walne Zgromadzenie winien Zarząd zwołać w taki sposób, aby mogło się ono odbyć najpóźniej w sześć tygodni od dnia zażądania. O ile to nie nastąpiło. Walne Zgromadzenie zwołać może Rada Nadzorcza lub Związek Rewizyjny, do którego Spółdzielnia należy.

§ 37.

O czasie, miejscu i porządku obrad Walnego Zgromadzenia winni być członkowie zawiadomieni przynajmniej na 2 tygodnie przed terminem Zgromadzenia przez ogłoszenie w lokalu Spółdzielni.

§ 38.

Uchwały na Walnym Zgromadzeniu mogą zapadać jedynie w sprawach objętych porządkiem obrad.

Walne Zgromadzenie, zwołane prawidłowo jest zdolne do uchwał przy obecności przynajmniej 10 członków.

§ 39.

Walnemu Zgromadzeniu przewodniczy Przewodniczący Rady Nadzorczej lub jego Zastępca.

Walne Zgromadzenie może wybrać na wniosek jednej dziesiątej ogółu obecnych na Walnym Zgromadzeniu innego Przewodniczącego.

W razie obecności delegata Związku Rewizyjnego, do którego Spółdzielnia należy, przewodniczy delegat, o ile oświadczy, że z prawa tego korzysta.

Przewodniczący powołuje sekretarza.

§ 40.

Uchwały zapadają z reguły zwykłą większością głosów, a przy wyborach bezwzględną większością głosów oddanych.

Głosowanie odbywa się zgodnie z regulaminem obowiązującym Walne Zgromadzenie Na żądanie jednej dziesiątej obecnych na Walnym Zgromadzeniu członków powinno odbywać się głosowanie tajne.

§ 41.

Do wyłącznej kompetencji Walnego Zgromadzenia należy:

1. wybór i odwołanie członków Rady Nadzorczej,
2. oznaczenie granicy najwyższego kredytu, jaki może być udzielony jednemu członkowi,
3. oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań, jakie Spółdzielnia może zaciągnąć,
4. zatwierdzenie bilansów, sprawozdań rocznych oraz budżetu,
5. podział zysków i oznaczenie sposobu pokrycia strat w granicach, w jakich statut mu to przekazuje,
6. powzięcie uchwał w przedmiocie sprawozdania rewizyjnego,
7. ustalenie wysokości wpisowego,
8. zmiana statutu,
9. powzięcie uchwały co do rozwiązania i likwidacji Spółdzielni.

§ 42.

Do zmiany statuut jest wymagana zgoda Związku Rewizyjnego, do którego Spółdzielnia należy; uchwalić ją można bezwzględną większością głosów oddanych na Walnym Zgromadzeniu członków.

Zmianę statutu, dotyczącą celu Spółdzielni lub przedmiotu przedsiębiorstwa, podwyższenia udziałów, podwyższenia obowiązkowych wpłat na udział lub przyśpieszenia terminu tychże wpłat, uchwalić można tylko większością 3/4 głosów oddanych.

Taka sama większość jest wymagana do odwołania członków Rady Nadzorczej przed upływem terminu, na jaki zostali wybrani.

§ 43.

Do rozwiązania Spółdzielni jest potrzebna zgoda 3/4 członków obecnych na dwóch kolejno po sobie następujących Walnych Zgromadzeniach, zwołanych w odstępie co najmniej dwóch tygodni.

§ 44.

Protokół Walnego Zgromadzenia winien zawierać uchwały na Walnym Zgromadzeniu powzięte oraz ewentualne sprzeciwy, zgłoszone przeciw tym uchwałom. Protokóły Walnych Zgromadzeń należy wpisywać do osobnej księgi. Protokóły powinni podpisać: Przewodniczący, Sekretarz i co najmniej trzej obecni na Zgromadzeniu członkowie.

§ 45.

Jeśli liczba członków Spółdzielni przekroczy 500 — Walne Zgromadzenie na mocy powziętej w tym celu uchwały może być zastąpione przez Zgromadenie przedstawicieli wybranych na przeciąg lat trzech spośród członków Spółdzielni w liczbie jednego przedstawiciela:

1. na każdych 10 członków, gdy oglna ilość członków wynosi ponad 500 do 1.200,
2. na każdych 20 członków, gdy ogólna ilość członków wynosi ponad 1.200 do 3.000
3. na każdych 50 członków, gdy ogólna ilość członków wynosi 3000 do 5.000.
4. na każdych 100 członków, gdy ogólna ilość przekracza 5000.

Przedstawicielem może być osoba pełnoletnia i nie należąca do składu Zarządu lub Rady Nadzorczej Spółdzielni. Przedstawiciel może brać udział w Walnym Zgromadzeniu przedstawicieli tylko osobiście. Do Zgromadzenia przedstawicieli stosują się przepisy odnośnie Walnych Zgromadzeń, zawarte w niniejszym statucie i Ustawie o Spółdzielniach oraz odpowiedni regulamin dla Zgromadzenia przedstawicieli.

IV. Rachunkowość Podział zysku i pokrycie straty.

§ 46.

Zarząd winien prowadzić kisęgowość zgodnie z przepisami kodeksu handlowego i sporządzić zamknięcie rachunkowe za ubiegły rok obrachunkowy w takim czasie, by mogło ono być przedmiotem uchwały zwyczajnego Walnego Zgromadzenia, najpóźniej w sześć miesięcy po zakończeniu roku rachunkowego.

Rok kalendarzowy jest zarazem rokiem obrachunkowym.

§ 47.

Umarzanie bilansowej wartości budynków winno wynosić najmniej 20% dla murowanych, a najmniej 5% dla budynków z innego materiału.

Umarzanie wartości przedmiotów, przeznaczonych do stałego użytku w Spółdzielni, nie może być niższe jak 10%.

§ 48.

Do funduszu zasobowego przekazuje się:

1. darowizny,
2. wpisowe,
3. niepodjęte w ciągu 5 lat kwoty udziałowe byłego członka, dywidendy oraz niepodjęte wkłady, co do których roszczenia uległy przedawnieniu,
4. wszystko, co ściągnięto na umorzone pretensje po ich umorzeniu,
5. co rok najmniej ¼ część zysku, dopóki fundusz ten nie osiągnie wysokości wpłaconych udziałów, po osiągnięciu zaś tej granicy co najmniej $^{1}/_{10}$.

Fundusz zasobowy służy wyłącznie do pokrycia strat bilansowych i nie podlega podziałowi między członków nawet w razie likwidacji Spółdzielni.

§ 49.

Część czystego zysku może Walne Zgromadzenie przeznaczyć na dywidendę od wpłaconych udziałów, a mianowicie:

1. za cały rok,
2. od pełnych udziałów, a od niepełnych tylko od pełnych dziesiątek złotych,
3. w całkowitych nie zaś ułamkowych stopach procentowych,

4. nie wyższą, jak 2% ponad najwyższą stopę dyskontową banku emisyjnego w odnośnym roku obrachunkowym.

Dywidendę wypłaca się w miesiąc po Walnym Zgromadzeniu, na którym bilans przyjęto.

Dalszy podział zysków między członkami nie następuje. Walne Zgromadzenie może z pozostałych corocznych zysków tworzyć rezerwy specjalne lub przydzielać je do funduszu zasobowego.

§ 50.

Wykazane w zatwierdzonym bilansie straty pokrywa się z funduszów zasobowego i specjalnych, a gdy te nie wystarczają z udziałów członków.

Gdyby fundusz Spółdzielni nie wystarczyły do pokrycia strat, Walne Zgromadzenie może uchwalić bezwzględną większością głosów dopłaty w myśl art. 58. Ustawy o Spółdzielniach.

V. Ogłoszenia.

§ 51.

Wszelkie ogłoszenia, nakazane przez Ustawę o Spółdzielniach lub niniejszy statut winny być umieszczane w prasowym organie Związku Rewizyjnego, do którego Spółdzielnia należy.

Gdyby ogłoszeń nie można było umieszczać w tym piśmie, wówczas zamieszczane one będą w dzienniku wyznaczonym urzędowo do tych celów.

VI. Rozwiązanie i likwidacja.

§ 52.

Rozwiązanie Spółdzielni następuje w wypadkach, określonych przez Ustawę o Spółdzielniach i w paragrafie 43, niniejszego statutu.

Likwidację przeprowadza się według przepisów Ustawy o Spółdzielniach. Część majątku Spółdzielni, pozostają w razie likwidacji po spłacie wszystkich zobowiązań i wypłaceniu udziałów członków, przekazuje się Związkowi Rewizyjnemu, do którego Spółdzielnia należy, na cele ruchu spółdzielczego.

VII. Przynależność do Związku Rewizyjnego.

§ 53.

Spółdzielnia jest członkiem Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rzeczypospolitej Polskiej i poddaje się ustawowej rewizji tegoż Związku oraz jego postanowieniom.

Sprawozdanie przewodniczącego Stałej Delegacji o posłuchaniu u Pana Premiera i u Pana Ministra Skarbu

(Dokończenie)

Delegacja prosiła, o zezwolenie, by pierwsza transza mogła być użyta na doraźną zapomogę pieniężną dla najbiedniejszych zrzeszonych emerytów państwowych, zwłaszcza, że zbliża się zima i święta Bożego Narodzenia, że zapowiadana od szeregu miesięcy i przyrzekana stale podwyżka emerytur państwowych dotychczas nie nastąpiła, jakkolwiek podwyższone zostały emerytury kolejowe, bankowe, samorządowe, renty ZUSU i innej jedynie emeryci państwowi czekają bezskutecznie na podwyżkę z niecierpliwością w największej nędzy. Zapowiadane na ostatni czwartek posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, na którym miało nastąpić przyznanie podwyżek znowu się nie odbyło, rozgoryczenie między emerytami i ich rodzinami jest straszne. Nawet, gdy nastąpi przyznanie podwyżki, zanim ona dojdzie do rąk uprawnionych upłyną znowu tygodnie a tymczasem wartość pieniądza się zmniejsza. Nigdy nie można za tę samą kwotę nabyć towaru wzgl. środków żywności o tydzień nawet później.

Pan Premier oświadczył, że wpłynie na to, by sprawa podwyżki dodatku przejściowego jak najrychlej została załatwiona oraz by jak najprędzej zakończono opracowanie nowej ustawy emerytalnej, która ma na celu polepszenie losu emerytów. Przeciw rozdzieleniu pierwszej transzy subwencji na zapomogi nie podnosi żadnego sprzeciwu, chodzi tylko o to, by zapomoga rozdzielona została między emerytów zrzeszonych, pozostających pod kontrolą Zrzeszeń emerytalnych a nie między chodzących luzem, co do których nie wiadomo, czym się zajmują. W obecności delegatów telefonował Pan Premier do Pana Ministra Skarbu o informację, dlaczego sprawa podwyżki emerytur spadła z porządku dziennego na ostatnim posiedzeniu i otrzymał wyjaśnienie, że nie było zgody ze względów formalnych, jednak sprawa wejdzie pod obrady w najbliższy czwartek.

Pan Premier był zdziwiony tym, że emeryci państwowi nie korzystali dotychczas z darów Polonii Amerykańskiej, objaśnił Delegację do kogo i w jaki sposób ma się zwrócić z powołaniem się na Jego osobę o przydział tych darów.

Organizujcie się zachęcał przy pożegnaniu Pan Premier i kołaczcie mocno a napewno praca Wasza nie pójdzie na marne.

Z kwitem Pana Premiera na 15.000.000 zł udali się delegaci do Wydziału Finansowego i prosili naczelnika Wydziału o jak najrychlejsze upłynnienie pierwszej transzy, tak, by emeryci wdowy i sieroty otrzymali zapomogę jeszcze przed świętami, co im przyrzeczono.

Zamiast o 13-ej dopiero o godzinie piętnastej ze względu na odbywającą się ważną konferencję ministerialną przyjęta została Delegacja przez Pana Ministra Skarbu, który oświadczył, że zasadniczo Rada Ministrów zgodziła się na podwyższenie dodatku przejściowego dla wszystkich emerytów i emerytek państwowych do kwoty 1000 zł miesięcznie zamiast dotychczasowych dodatków od 250 do 450 zł miesięcznie z tym, że dodatek ten przyznany będzie od dnia 1 grudnia 1946 roku.

Powyższa data 1 grudnia, jako termin wejścia w życie podwyżki dodatku przejściowego do emerytur pobudziła Delegację do najwyższego wysiłku, by w rzeczowej argumentacji przeciwstawić się temu terminowi. Trzeba było skupić się i opanować do najwyższej potęgi; jedno niebaczne albo nieprzemyślane słowo mogło zadraźnić sytuację, a wówczas byłaby przegrana na całej linii. Trzeba było delikatnie i ogiędnie przypominać, że emeryci, wdowy i sieroty czekają już od szeregu miesięcy bezskutecznie w największej nędzy na poprawę bytu. Twierdzenie Pana Ministra, że Państwo ma pilniejsze sprawy do załatwienia aniżeli emerytów państwowych nie da się pogodzić z ogólną sytuacją tej najbiedniejszej klasy społecznej, którą Państwo ma obowiązek się zająć. Dlaczego kosztem emerytów ma się załatwiać inne pilniejsze sprawy? Wszak tu nie idzie *o zwykłą sprawę, ale o życie dziesiątek tysięcy obywateli Państwa*, żywych istot. Dlaczego wbrew wyraźnemu postanowieniu art. 6 ustawy emerytalnej nie stosuje się tego przepisu, ale wywołuje się wrażenie łamania prawa? Wszak urzędnicy czynni otrzymali już trzykrotnie podwyżkę poborów, my im nie zazdrościmy, gdyż te pobory im do życia i tak nie wystarczają.

Wrzenie i rozgoryczenie z powodu przewlekania sprawy emerytów jest wielkie. Czy dlatego przewlekano załatwienie podwyższenia emerytur przez szereg miesięcy, by na tej najbiedniejszej klasie społecznej zyskać oszczędność kilkudziesięciu milionów. Przecież wszyscy to widzą i orientują się dobrze, że tak jest w istocie. Gdyby wprowadzono na prawdę tę datę zamiast wypłacić zaległość przynajmniej od czerwca br. byłby to największy cios dla tych biedaków, którzy stracili wszystko w tej wojnie. Tylko i jedynie od Pana Ministra Skarbu zależy, czy na prawdę Państwo skrzywdzi znowu najbiedniejszych z biednych.

Pan Minister przyrzekł w końcu, że będzie się starał poprzeć naszą prośbę na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego, nie ręczy jednak za to, czy to mu się uda.

Wyszliśmy od Pana Ministra Skarbu oblani potem, drżący z emocji i z wyczerpania nerwów, ale z przeświadczeniem, że sprawa była wygrana i jeżeli nie uda się uzyskać podwyżki od czerwca, to przynajmniej wstecz od września a i to dla emerytów wiele znaczy.

Nie żałowaliśmy mitręgi i gonienia na piechotkę z Warszawy na Pragę, z powodu braku autobusów i przepełnienia tramwajów do których nie mogliśmy się dostać, nie czuliśmy nawet głodu, jakkolwiek od wczorajszego wieczora

nic w ustach nie miałem a była już godz. 16. Spieszyliśmy się do Warszawy, by dostać się na dworzec, gdyż pociąg do Poznania odchodził o godz. 16.50, do Łodzi o kilka minut później.

Dobry duch p. Musiał kupił mi, stojącemu w kolejce przed kasą biletową jakiegoś lukrowanego bałabucha (szneka z z glancem i politurą) za co Mu naprawdę jestem wdzięczny, gdyż do pociągu dostałem się z trudem w ostatniej minucie nie miałem już czasu kupić coś na drogę i znowu stałem aż do Poznania na skutek przepełnienia pociągu. —

Przewodniczący Stałej Delegacji.

ZYGMUNT GIZELLA

Państwowy Zakład Emerytalny

II. Dnia 4 stycznia br. odbyła Stała Delegacja dalszą konferencję w Państwowym Zakładzie Emerytalnym. Miło nam podzielić się z Czytelnikami wiadomością, że P. Z. E. zgadza się w zupełności z poglądami Stałej Delegacji Polskich Zrzeszeń Emerytalnych a mianowicie:

1. że sprawa emerytalna należy do tego kompleksu zagadnień, których należyte rozwiązanie decyduje o uczciwości i sprawności administracji. Bez należytych zaopatrzeń emrytalnych nie ma dobrych urzędników, a w konsekwencji i administracji stojącej na właściwym poziomie;
2. że rozwiązanie sprawy emerytalnej wymagają zobowiązania zaciągnięte przez Państwo wobec obecnie czynnych funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych, rozciągnięcia opieki nad wysłużonymi pracownikami oraz ich rodzinami i sprawiedliwość społeczna;
3. że dotychczasowy system emerytalny, oparty na budżecie Państwa, jak to wykazała praktyka, nie może być nadal stosowany, gdyż budzi on wątpliwości co do wartości emerytur państwowych.

   Zabezpieczenie funkcjonariuszów panstwowych na starość lub na wypadek niezdolności do pracy winno odbywać się systemem ubezpieczeniowym polegającym na tym, by fundusze na ten cel zebrane uniezależnione zostały od budżetu Państwa i by służyły wyłącznie na pokrywanie powstałych zobowiązań emerytalnych.

   W najbliższych numerach naszego pisma podamy przykłady, jak sprawy emerytalne unormowane zostały w innych państwach europejskich;
4. że musi być niezwłocznie wprowadzony obowiązek opłacania bieżących składek za uczestników P. Z. E. w myśl art. 7 ustawy z dnia 11 grudnia 1923 i przepisów finansowych dla P. Z. E., Dz. U. R. P. nr 31, poz. 277. Obojętnym jest w obecnej chwili, czy składki od ubezpieczonych ściągać się będzie z ich uposażeń, czy też na skutek ciężkich warunków życiowych pracowników, ograniczonych na stałe pobory, opłacać je będzie tymczasowo Państwo;
5. że P. Z. E. powinien otrzymać ekwiwalent z tytułu przedwojennych zobowiązań Skarbu Państwa, wynoszących około 150 milionów złotych przedwojennej wartości (jeden złoty wartości 9/31 gramów czystego złota).

   Ekwiwalent ten stanowić może przekazanie Państwowemu Zakładowi Emerytalnemu odpowiedniej ilości miejskich poniemieckich nieruchomości czynszowych, których administrowaniem zająć się mogą emeryci państwowi. Emeryci państwowi mogą również zająć się wyszukiwaniem odpowiednich obiektów na ich terenie.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że nieruchomości miejskie nie przynoszą obecnie dochodu, czyli po prostu nie rentują się, stan taki jednak wiecznie trwać nie będzie, zagwarantowana przez Państwo nienaruszalność prywatnej własności miejskiej, oraz konieczność jej konserwacji przez właścicieli muszą doprowadzić w konsekwencji do podniesienia czynszów mieszkalnych do stopy przedwojennej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Listy z kraju

GORLICZYNA.

Na zebraniu w Rzeszowie dowiedziałem się, że wszczyna się akcję o polepszenie doli emerytów państwowych i że została utworzona w Poznaniu Stała Delegacja Polskich Zrzeszeń Emerytalnych, której poruczono prowadzenie akcji. Zwracam się więc do Stałej Delegacji z prośbą, by przy omawianiu postanowień mającej się uchwalić nowej ustawy emerytalnej spowodowano zmianę dotychczasowych postanowień art. 3 ustawy emerytalnej z r. 1923 odnośnie zastrzeżenia ,iż nie wolno brać dwóch uposażeń ze Skarbu Państwa a w szczególności w tym kierunku, by zastrzeżenie to nie dotyczyło tych inwalidów wojennych którzy po przeniesieniu na emeryturę powołani do służby wojskowej podczas wojny stali się inwalidami, albo byli już inwalidami przed spensjonowaniem i pobierali renty inwalidzkie z powodu kalectwa.

Co innego bowiem jest emerytura, a co innego odszkodowanie za kalectwo. Gdybyśmy w ten sposób jak to stanowi art. 3 ustawy emerytalnej postępowali rygorystycznie, to żaden kawaler „Virtuti Militari", czy innego odznaczenia nie powinien pobierać żadnego dodatku ze Skarbu Państwa za swoje bohaterskie czyny, gdyż jest to również niedozwolone przez art. 3 ust. emer. korzystanie z dwóch zaopatrzeń ze Skarbu Państwa.

Jestem emerytowanym w roku 1927 porucznikiem W. P. W sierpniu 1939 powołany zostałem do służby czynnej i wysłany na front. We wrześniu zostałem ciężko ranny pod Warszawą w lewą rękę. Komisja rewizyjno-lekarska orzekła w sierpniu 1945 — 62% niezdolności do zarobkowania i to w związku ze służbą wojskową. Ministerstwo Skarbu odmówiło mi renty inwalidzkiej ze względu na przepis art. 3 ust. emer.

Przed rokiem 1939 będąc emerytem mogłem dorabiać sobie na utrzymanie rodziny nawet do 150% miesięcznie do mojej emerytury, obecne zostawszy inwalidą o 62% niezdolności do zarobkowania nie mam tej możności, a przecież kalectwa nie nabawiłem się z własnej winy tylko w obronie ojczyzny.

Jest to sprawa zasadnicza i dotyczy ona nie tylko mnie, dlatego konieczne jest zmodernizowania wzgl. odpowiednia zmiana art. 3.

Bardzo miłym dla mnie ewenementem była wiadomość że przewodniczącym Stałej Delegacji Polskich Zrzeszeń Emerytalnych został jak dawniej p. Gizella, oraz, że zacznie znowu wychodzić „Emeryt", którego niektóre numery przechowały się u mnie do dzisiaj i nieraz odczytuję je na nowo. Życzę Mu dalszego zdrowia i powodzenia w tej jego trudnej i niewdzięcznej pracy staropolskim

Szczęść Boże!
Jan Stopyra

W odpowiedzi na powyższy list donosimy, że obowiązująca obecnie ustawa emerytalna będzie w najbliższym czasie zmieniona, gdyż opracowana jest nowa ustawa emerytalna, a przed jej uchwaleniem zostanie ona poddana pod rozpatrzenie delegacji Związków emerytalnych, którzy będą mogli zaproponować zmiany, zwłaszcza, że uwagi WP. są zupełnie słuszne.

KRAKÓW.

Stosując się do życzenia Redakcji zawartego w pierwszym numerze „Emeryta" zawiadamiam, że pierwszy numer powojennego „Emeryta", jakkolwiek o mocno znormalizowanym formacie przypomniał mi z całą żywością swój wygląd przedwojenny. — Żyłem przed wybuchem wojny po tamtej stronie, nad Seretem, zwykle w ostatnich dniach miesiąca i w jego połowie wychodziłem daleko naprzeciw listowemu, nie pytałem go o nic więcej, jak tylko, czy jest „Emeryt". Czytałem go każdym razem od tytułu aż do ostatniej literki nazwiska odpowiedzialnego redaktora, najpierw pobieżnie, a po tym w ciszy i spokoju rozważając każde słowo na zimno i podziwiałem umysły tych, którzy je pisali. — Dziś po przeszło siedmiu latach dostałem go znowu. Nie wiem z jakiego powodu popłynęły łzy z moich starych oczu, chyba z wdzięczności, że Bóg zachował tych, którzy dawniej „Emeryta" pisali, gdyż ten sam styl, te same mocne, przekonujące słowa. — Wiem, że teraz będę znowu wychodził stale w tych samych okresach naprzeciw listowemu i będę go pytał, czy nie ma „Emeryta".

Cześć wam Redaktorzy! *Gajus*

NOWY SĄCZ.

Z czasopism poznańskich, które tu prenumerujemy, dowiedzieliśmy się o Zjeździe Delegatów w Poznaniu, niestety z powodu braku funduszów nie mogliśmy w tym Zjeździe brać udziału. Z niecierpliwością czekaliśmy na dalsze wiadomości o wynikach tego sejmu emerytów państwowych.

Ogłoszone w kilka dni później w tamtejszych pismach rezolucje, uchwalone na Zjeździe, napełniły serca nasze otuchą.

Treść rezolucyj wyjęta została z ... naszych, każdy emeryt państwowy myśli tak samo jak Wy, zacni Koledzy i cześć Wam za to wszyscy składamy, że ujęliście w rezolucje w pierwszym rzędzie to, co nas wszystkich boli, że potrafiliście je tak sprecyzować, iż są jasne, przejrzyste, słuszne, nie budzą żadnej wątpliwości co do ich racjonalności ani co do możności ich zrealizowania. Już z tego samego względu, iż nikt przed Wami nie zdobył się na urządzenie ogólnopolskiego Zjazdu emerytów, nie zajął się zorganizowaniem rzesz emeryckich, należy się Wam uznanie i słusznie wyraził Zjazd w swojej rezolucji postanowienie, iż kierownictwo akcją zmierzającą do poprawy bytu powierza się Związkowi Emerytów w Poznaniu. — Może tu i ówdzie przejawi się w jakiś sposób partykularna zazdrość partykularnych ambicyj jednostek, jednak przekonani jesteśmy, że i one muszą w końcu przyznać i uznać, że kierownictwo zawodowe emerytów spoczywa w właściwych rękach.

Szczęść Wam Boże! Waszą akcję poprzemy według naszych sił i możności.

Jan Rogaliński.

CZĘSTOCHOWA.

Jestem wdową po profesorze Uniwersytetu Poznańskiego Drze Stefanie Borowieckim, znanym powszechnie neurologu i psychiatrze — Przedłożyłam wszystkie posiadane dowody celem uzyskania emerytury. Do października 1946 wypłacała mi Izba Skarbowa w Warszawie emeryturę w wysokości 855 zł. W listopadzie otrzymałam z Warszawy emeryturę ale zmniejszoną do sumy 681 zł, nie wiem co to ma znaczyć. — Na moją reklamację nie otrzymałam odpowiedzi. Może Redakcja „Emeryta" pomoże mi w tej sprawie.

Łaskawa Pani czynimy zadość życzeniu Pani i niewątpimy, że otrzyma Pani odpowiedź na swoją reklamację.

Odpowiedzi Redakcji

Pan Józef Sowa, Żabno: Pisze Pan, że wskutek ciężkiego wypadku kolejowego został Pan w roku 1901 jako konduktor kolejowy przeniesiony na emeryturę z zaliczeniem 12 lat służby z tym, że po powrocie do zdrowia może Pan być ponownie powołany do służby. Otrzymał Pan emeryturę 48 koron austriackich, które przeliczone zostały na 49 zł. W roku 1920 komisja lekarska orzekła, że jest Pan zupełnie zdrów, jednak krakowska Dyrekcja kolei nie przyjęła Pana z powrotem do służby. Od tego czasu upłynęło lat 26. Domaga się Pan, by Stała Delegacja spowodowała przyjęcie pana do służby względnie wymierzenie emerytury za pełną wysługę.

Wierzymy, że z przyznanej Panu renty wypadkowej, chociażby ona wynosiła obecnie 1200 zł miesięcznie trudno wyżyć, wierzymy, że 49 złotych nie wystarczały nawet przed wojną na utrzymanie siebie i żony, ale co na to poradzić może Stała Delegacja?

W roku 1920 po odmówieniu ponownego przyjęcia do służby, powinien Pan był zrobić zażalenie do Ministerstwa Komunikacji, a na wypadek nieuwzględnienia wnieść skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego z domaganiem się powołania do służby względnie o przyznanie pełnej emerytury. Dziś, kiedy pretensja Pana się przedawniła (po 20 latach), nie widzimy możności interweniowania w tej sprawie.

Zresztą *wyjaśniamy kategorycznie, że zadaniem Stałej Delegacji jest staranie się o polepszenie bytu ogółu emerytów a nie występowania przed władzami w osobistych sprawach pojedynczych emerytów*, chociażby byli oni członkami Związków.

Każdy emeryt winien swoich osobistych spraw bronić w drodze przepisanej prawem albo przez ustanowienie zawodowego pełnomocnika do zastępowania go przed sądami i władzami.

Pani Maria Zabrzeska, nauczycielka. Niech Pani przeczyta odpowiedź dla p. Nowosielskiej i zastosuje się do niej.

Pani Wanda Nowosielska, Przemyśl, Smolki 5: Żali się Pani, że od sierpnia 1946 nie otrzymała Pani odpowiedzi z P. Z. E. na podanie o emeryturę i że wszelkie ponaglenia nie skutkują. Niech Pani napisze list polecony wprost na ręce Pana mgra Wiktora Kościńskiego naczelnego dyrektora Państwowego Zakładu Emerytalnego Warszawa, ulica Inflancka 6, a napewno poskutkuje.

Pan B. W. Tuchów: „Wiersz Pana jest tak wzniosły i wysocie artystyczny, że nie śmiemy profanować go w naszym skromnym piśmie. Istnieją pisma poświęcone specjalnie literaturze i sztuce, niech Pan prześle go do jednej z takich redakcji, będzie on napewno umieszczony jako wzór nowoczesnej poezji lirycznej, bo czyż nie pięknie brzmi np. następująca zwrotka:

„Przed rozwojem sił fizycznych i pracy fachowej,
Musi poddać się robotnik pracy umysłowej,
Brak oświaty, wszak każdemu utrudnia dziś życie,
(to prawda)
Gdy dalekich krańców sięga jej światło na świecie.

Panie! to jest tak cudowne, głębokie i prawdziwe, że powinno być uwiecznione w jakimś poczytniejszym piśmie.

Pan Wojnarowski, Biecz: Podawane przez niektóre pisma w Polsce szczegóły nowej ustawy emerytalnej nie odpowiadają rzeczywistości, gdyż nowa ustawa emerytalna będąca obecnie przedmiotem dyskusyj międzyministerialnych nie została dotychczas ujawniona. Powtarzane, rzekomo autentyczne postanowienia nowej ustawy zostały prawdopodobnie podane do wiadomości przez autorów skonstruowanego przez nich projektu, który jest tylko ich pobożnym życzeniem. Im chodzi przede wszystkim o ich zawód, który ich zdaniem jest najodpowiedzialniejszym, najpotrzebniejszym, najbardziej przeciążonym i zasługującym na specjalne wyróżnienie. Wszyscy inni emeryci mogą zadowolić się ustawą istniejącą, przedłożony projekt ma być tylko i wyłącznie dla nich.

Pan Mąkowski w Rybniku: Drobny druk „Emeryta" zastosowano w pierwszych numerach z konieczności z powodu nagromadzenia się ważnego materiału, który chcieliśmy podać do wiadomości ogółu. Nie z naszej winy „Emeryt" ukazał się dopiero w połowie stycznia b. r. Przypuszczamy, że wkrótce dojdziemy do takiej normy, iż prenumeratorzy otrzymywać go będą ściśle w dniach 1 i 15 każdego miesiąca.

Pani Smólska w Zagórzu: Dziękujemy za szczere uznanie, jest Pani zachwycona treścią „Emeryta". Postaramy się, by nić sympatii, która związała Panią z nami nie zerwała się. Następny numer wyjdzie większym drukiem

Emeryci w Kwidzynie: Wzorowy statut Okręgowego Związku Emerytów Państwowych, Wdów i Sierót z prawem tworzenia Filii jest do nabycia w Administracji „Emeryta" za zwrotem kosztów druku i porta razem zł 15,—.

Pan Micha Skulicz Świebodzin: Pan Premier jak już nadmieniliśmy w pierwszym numerze „Emeryta" przyjąwszy protektorat nad Zrzeszeniami emerytów nie tylko zainteresował się naszym losem, nie tylko interweniował o dary Polonii amerykańskiej, i w Ministerstwie Administracji Publicznej o przyspieszenie zalegalizowania Związku naszego, oraz w Głównym Urzędzie Kontroli Prasy o zezwolenie na wydawanie „Emeryta", ale ponadto udzielił nam subwencję na uruchomienie spółdzielni w celu umożliwienia emerytom państwowym zarobkowania.

Nakładem Okręgowego Związku Emerytów Państwowych w Poznaniu

Red. odpow.: Wiktor Pawłowski, Poznań, Limanowskiego 24. — Czcionkami Drukarni Wydawniczej w Poznaniu. — K 23757